

wiązani. Jeżeli nawet te uczucia są złudzeniem, jest to złudzenie potrzebne.

Autor powieści *The Lime Twig*, John Hawkes, jest jeszcze większym nihilistą niż Pynchon. Powieść jest próbą zbadania, w jakim stopniu na życie człowieka wpływa jego własna podświadomość, a w jakim siły zewnętrzne. Połączony wpływ tych dwóch czynników każe człowiekowi marzyć o śmierci. Bohaterowie powieści, Michael i Margaret, zostają poddani tym siłom, wpłątani w serię fizycznych i moralnych okrucieństw. Jedynym pozytywnym elementem przerażającej powieści wydaje się wysiłek Michaela zakończony śmiercią, symboliczny gest, aby zatrzymać łańcuch fizycznego gwałtu i przemocy. Wszyscy są ofiarami, ale nie muszą być prześladowcami. A jednak, pomimo indywidualnego gestu poświęcenia, Ziemia Jałowa pozostaje tym, czym była dotychczas.

Podobną postawę wyraża w swych powieściach Kurt Vonnegut, znany w Polsce jako autor *Kociej kołyski* i *Rzeźni Nr 5*. Świat przedstawiony przez Vonneguta jest obojętny dla człowieka, a człowiek próbuje interpretować tę obojętność jako celowy porządek. Podobnie jak Pynchon Vonnegut uznaje wartość złudzeń, potrzebnych, aby żyć. Powieść *Kocia kołyska* mówi o religii złożonej z „nieszkodliwych nieprawd”, które przynoszą ulgę nawet wtedy, kiedy wyznawcy ich wiedzą, że są one złudzeniem. Inną próbą wyrwania się z zakłętego kręgu nonsensu jest seks. Próby te nie nadają życiu prawdziwego sensu; ale pozwalają jakoś żyć. Siły rządzące życiem człowieka łączą się w późniejszej *Rzeźni Nr 5* w poczucie ponadczasowego determinizmu przypominającego greckie fatum. Mimo tak pesymistycznego widzenia losu człowieka bohater *Rzeźni* osiąga „równowagę kosmiczną”, zachowując zdolność do współczucia i miłości, które pozwalają mu żyć. Podobnym wydzwiciem kończy się inna powieść Vonneguta — *God Bless You, Mr Rosewater*.

Jedynym jaśniejszym punktem w przeglądzie Oldermana jest alegoryczna baśń Petera S. Beagle'a pt. *Ostatni jednorożec* (*The Last Unicorn*). Jest to historia jedno-

rożców więzionych przez złego władcę, który ma nad nimi władzę tak długo, jak długo budzi w nich strach. Jednorożce symbolizują piękno i radość życia i zostają w końcu wyzwolone dzięki poświęceniu jednego z nich i pomocy młodego księcia. On również poświęca swe szczęście i nie zatrzymuje dzielnego jednorożca przemienionego w piękną Lady Amaltheę, gdyż ważniejsze od szczęścia osobistego jest, aby jednorożce istniały na świecie. Mamy tu także analogię do historii Ziemi Jałowej, ale uzdrowionej przez poświęcenie bohaterów. Optymizm tej baśniowej przypowieści wydaje się dosyć słabym lekarstwem na nihilizm wszystkich poprzednio omawianych.

Olderman twierdzi wprawdzie, że nie jest nihilistyczna współczesna amerykańska powieść murzyńska — zawiera przecież konkretne żądania społeczne, hołduje realizmowi, a przeszkody realne są w końcu do pokonania przez jej bohaterów. Olderman stawia pytanie, czy w przyszłości, po zaspokojeniu żądań Murzynów, kiedy ich powieść straci swe ostrze polemiczne, pisarze ich nie przejdą również do etapu nihilizmu, który jest obecnie udziałem pisarzy białych?

Zajmując się wnikaniem w poglądy współczesnych amerykańskich powieściopisarzy, Olderman poświęca właściwie bardzo niewiele miejsca ocenie formalnej ich twórczości, nie krytykuje w niczym ich techniki pisarskiej. Groteska, o której tyle mówi, jest dla niego wyłącznie poglądem na świat, a nie sposobem jego przedstawienia. Czytelnik ma wrażenie, że krytyk przyjmuje jakoś trochę *a priori* fakt, iż wszyscy omawiani przez niego pisarze są pisarzami dobrymi. Obchodzi go głównie kryzys ideologiczny wyrażający się nihilizmem w powieści. Kryzys ten jest dla niego nie tylko kryzysem amerykańskim, ale chaosem ideologicznym całego cywilizowanego świata.

Irena Przemecka, Kraków

Teresa Michałowska, STAROPOLSKA TEORIA GENOLOGICZNA (La Théorie génologique vieille-polonaise). Wrocław 1974, Studia Staropolskie (Etudes vieilles-polonaises), vol. XLI, 200 p.

Dernièrement, nous sommes témoins d'une recrudescence de l'intérêt porté dans notre pays à l'histoire de la pensée théorique polonaise dans le domaine de la littérature. Par voie de laborieuses reconstructions, on reconstitue à une échelle assez large l'ancienne science de la littérature. Parmi ces entreprises il convient de mentionner les études effectuées actuellement de manière extrêmement intensive sur les genres et les espèces littéraires. Pour de telles recherches, les matériaux vieux-polonais s'avèrent particulièrement attrayants et utiles. Attrayants — étant donné les négligences ou omissions des études réalisées jusqu'à ce jour. Utiles — au moins pour deux raisons. Contrairement aux apparences, les époques les plus anciennes ont laissé une quantité importante et diversifiée d'énoncés théoriques ou empreints de théorie. Ces époques et les énoncés qu'elles ont vu naître étaient reliés par des liens — plus proches que jamais — avec les traités antiques et les traités d'Europe occidentale qu'ils ont suivis. C'est pourquoi une systématisation ordonnatrice de ces énonciations, présentée sur un vaste fond étranger, semble être une opération indispensable.

Dans son livre *Staropolska teoria genealogiczna*¹, Teresa Michałowska s'est chargée d'une grande partie de cette tâche. Elle s'y est posé comme but d'effectuer une reconstruction des notions fon-

damentales de genres et d'espèces constituant l'ensemble de la théorie génologique englobée par la poétique scolaire „officielle” dans la période vieille-polonaise» (p. 5). En un mot, elle a décidé de reconstituer la conscience de la poésie fixée dans les manuels scolaires jusqu'à la fin de la première moitié du XVIII^e siècle.

A l'époque vieille-polonaise, il n'y avait évidemment pas de traités génologiques séparés. Et la poétique «officielle» scolaire est apparue vers la moitié du XVI^e siècle et — bien que vers la fin du Baroque elle ait donné naissance à de nombreuses œuvres — elle ne traitait pas toujours de manière suffisamment large les problèmes des genres et des espèces. Dans cette situation, le problème du choix des documents de la conscience génologique a acquis une importance particulière. Se souciant de présenter un tableau le plus complet possible, Michałowska a puisé dans des matériaux de sources de type et d'origine divers, étayant en cas de besoin son raisonnement sur une base historique.

C'est ainsi que pour le Moyen-Age, la source fondamentale a été offerte par les «poéties», les encyclopédies et les grammaires servant alors dans les écoles de toute l'Europe. Vers la fin du XV^e siècle et au début du XVI^e, leur place a été prise par les *artes versificandi* composées par des humanistes ambulants, le plus souvent des étrangers mais utilisés en Pologne. Un peu plus tard, des réflexions génologiques se dissimuleront également dans les *artes grammaticae*, et ce aussi bien étrangères mais publiées en Pologne que composées par des auteurs nationaux. Mais ce n'est que vers la moitié du siècle que commenceront à se répandre les *artes poeticae*, évidemment plus riches en réflexions sur les genres et les espèces poétiques. Tout d'abord, c'étaient en général des ouvrages de théoriciens étrangers ou bien composés et en tout cas lus en Pologne, surtout dans les écoles secondaires et supérieures, ou bien dont l'élite intellectuelle prenait connaissance pen-

¹ T. Michałowska a fait paraître plus tôt entre autres l'étude *Miedzy poezja a wymowa. Konwencje i tradycje staropolskiej prozy nowelistycznej* (Entre la poésie et l'éloquence. Les conventions et les traditions de la prose novelliste vieille-polonaise), Wrocław 1970. Cf. également du même autrice entre autres: *The Beginnings of Genological Thinking*, ZRL, 1969, vol. XII, fasc. 1 (22); *Genological Notions in the Renaissance Theory of Poetry*, *ibidem*, 1970, vol. XII, fasc. 2 (23); *The Notion of Lyrics and the Category of Genre in Ancient and Later Theory of Poetry*, *ibidem*, 1972, vol. XV, fasc. 1 (28).

dant leurs études à l'étranger. Le XVII^e siècle, c'est avant tout les admirables considérations de Maciej Kazimierz Sarbiewski. Mais c'est aussi, se prolongeant bien avant dans le siècle suivant, la longue série de poétiques scolaires composées par des auteurs locaux pour les collèges principalement jésuites et conservés jusqu'à nos jours sous forme de manuscrits.

Michałowska a donc exploité les matériaux fixés dans des oeuvres d'un rang divers, d'une destination diverse et d'un degré divers de généralisation théorique. Elle ne s'est pas seulement servie des sources d'origine polonaise ou de celles dont la réception chez nous est confirmée. Mais elle a également utilisé bien justement les traités employés en Occident, leur accordant un rôle de document non substitutif mais complémentaire. Un ensemble de sources construit aussi ingénieusement et motivé si bien du point de vue de l'histoire et du fond essentiel a permis de reconstituer avec une grande exactitude la théorie génologique polonaise. Les énoncés disséminés et souvent fragmentaires ont été ordonnés par Michałowska et réunis en un ensemble riche en détails, étayé par des déductions génétiques et des analogies, soumis à une évolution interne qualitative et quantitative.

Au Moyen-Âge, on s'occupait rarement des problèmes génologiques, et ceci en marge des considérations sur le style et le vers. Les remarques se bornaient le plus souvent à deux questions: la division génologique de la poésie et la typologie des formes d'espèces. La réception d'auteurs tels que Aelius Donatus, Boethius, Priscianus, Martianus Capella, Cassiodorus, Isidorus Hispaniensis et Beda, ainsi que Vincentius Burgundius (Belvacensis), Gaufridus de Vinsalvo, Johannes de Garlandia, Eberhardus Alemannus, Mattheus Vindocinensis, Alexander de Villa Dei, Eberhardus Bethuniensis, est confirmée en Pologne. Des témoignages de l'intérêt porté à la *Poétique* d'Aristote avec les commentaires d'Averroès, remontant assez loin puisqu'ils proviennent du XIV^e siècle, sont parvenus jusqu'à nous. C'est à ces auteurs

qu'on était redevable en Pologne des premières idées génologiques.

Des changements très nets ont eu lieu en Pologne vers la fin du XV^e siècle et au début du XVI^e, au seuil de la Renaissance. Car c'est alors que les *artes versificandi* humanistes ont renoué directement avec la tradition gréco-romaine, au-delà de ses interprétations médiévales. On étudiait les ouvrages d'auteurs tels que Konrad Celtis, Laurentius Corvinus Novoforensis, Valentinus Ecchius, Heinrich Bebel, Ulrich von Hutten, Eobanus Hessus, Christoph Hegendorfer, Andrea Fulvio et Szymon Zacjusz de Proszowice. Sans consacrer beaucoup d'attention et de place distincte aux problèmes génologiques, ils recommandaient d'imiter dans ce domaine aussi les modèles antiques. Il en était de même dans les *artes grammaticae* parmi lesquelles on lisait le plus volontiers les manuels d'auteurs tels que Aelius Donatus, Priscianus et Diomède ainsi que Nicolao Perotti, Philip Melancthon, Theobaldus Billicanus, Joannes Spangenberg, Cornelius Valerius Ultraiectinus, Thomas Linacer, Petrus Ramus, Emanuele Alvarus et Joannes Honterus et aussi Wojciech de Szczepczyszyn (Albertus Basaeus), Adam Romer de Steżycza, Jan Ursinus et Łukasz Piotrowski.

Cependant, dans les *artes poeticae*, le véritable tournant quant aux problèmes génologiques n'a commencé à se réaliser en Pologne qu'à partir de la moitié du XVI^e siècle: «Les problèmes de la classification génologique y étaient présentés dans un contexte théorique englobant les considérations sur l'essence et les prémisses de l'action poétique, sur la genèse, la nature et les fonctions de la poésie» (p. 14). Un puissant stimulus pour le développement des conceptions génologiques a été fourni par l'horacianisme et le néo-aristotélisme de la Renaissance. L'*Ars poetica* d'Horace a eu de nombreuses éditions et elle constituait l'objet de nombreux cours et commentaires (cf. notamment les oeuvres de Jodocus Villichius (Wielke ou Wild), de Joachim Vadianus et d'Andrzej Franckenberger). Les manuels issus de cette se-

mence, allant au-delà d'Horace mettaient un accent particulier sur «l'analyse de l'objet poétique et de ses propriétés; un procès de lente autonomisation a commencé, consistant en un dégagement graduel de la théorie du genre du cadre grammatico-versificateur» (p. 15). Mais le néo-aristotélisme avait une importance plus grande encore, car les problèmes génologiques occupaient dans la *Poétique* une place de choix. Le néo-aristotélisme a commencé à pénétrer en Pologne vers la moitié du XVI^e siècle dans les oeuvres de Francesco Robortello, de Julius Caesar Scaliger et d'Antonio Sebastiano Minturno. Toutefois, ce n'est qu'au siècle suivant, à l'époque du Baroque, qu'il s'est bien ancré dans les conceptions théoriques. «La version jésuite du néo-aristotélisme de la Renaissance» a influé sur les poétiques scolaires, publiées ou utilisées en Pologne, sur les ouvrages d'auteurs tels que Jacobus Pontanus, Alessandro Donati, Jacobus Masenius, Laurentius Le Brun, Joseph Juvencius, Joannes Ludovicus de la Cerda et Philippe Labbé. A partir de la moitié du XVII^e siècle, on voit paraître de nombreuses *artes poeticae* compilées à l'aide desquelles les auteurs polonais satisfaisaient les besoins scolaires pratiques. La théorie génologique (surtout les définitions génologiques) y occupait beaucoup de place. Mais en même temps, nous sommes témoins d'un processus de lente pétrification et de doctrinalisation des règles génologiques. Sarbiewski était une exception louable, d'une portée d'ailleurs européenne. Il connaissait bien et exploitait souvent les oeuvres de ses prédécesseurs antiques et ultérieurs. Mais il le faisait de manière indépendante, créatrice, originale. Il puisait également dans Aristote. Mais en général il restait fidèle à l'original grec, ne subissant pas la pression de ses réinterprétations de la Renaissance et des jésuites.

C'est ainsi qu'au fur et à mesure du temps, depuis le Moyen-Age tardif jusqu'à la moitié du XVIII^e siècle, l'intérêt pour la génologie occupent de plus en plus de place dans les considérations

théoriques. Et vers la fin de la période vieille-polonaise, on a assisté à une extraordinaire expansion des problèmes génologiques dans les manuels scolaires.

Dans la théorie génologique polonaise deux divisions de la poésie étaient vivantes: tripartite et polypartite.

La théorie de la division de la poésie en trois genres s'est développée de la tradition antique tardive. Son départ a été avant tout donné par Diodore qui a exercé une forte influence sur la théorie européenne moderne. La répartition génologique tripartite effectuée par le grammairien romain du IV^e siècle en partant de la structure linguistique et stylistique de l'expression poétique s'est également implantée en Pologne de la Renaissance, et ceci sous une forme presque inchangée. Il a fallu attendre Sarbiewski pour la soumettre à une révision. Le théoricien jésuite, utilisant Aristote, a développé le schéma de la division de la poésie d'après les «manières d'imitation» (complétant la théorie dualiste du Stagirite par une troisième «manière d'imitation», la manière rhétorique). De cette façon, il a ébranlé la division hiérarchique dionysienne d'après *genus* et *species*. Ses successeurs baroques sont cependant allés par une autre voie. Partant des traits de chacun des genres (ou de leurs groupes), ils ont créé la division en poésie lyrique, poésie épique et drame. Cette opération menait en conséquence à d'amples simplifications. La division tripartite — dans ses diverses variantes — disparaissait cependant dans les poétiques scolaires baroques. Utile pour les spéculations abstraites, elle s'avérait peu efficace dans la pratique didactique. C'est pourquoi les considérations de détail ont commencé décidément à prédominer, tendant à créer des règles génologiques concrètes et précises. C'est de cette manière que s'est répandue une nouvelle classification polypartite, fondée sur le principe de la typologie génologique. Une classification qui avait également une lointaine parenté antique et des annonces plus nouvelles au temps de la Renaissance. Maintenant c'étaient la forme

métrique et l'objet poétique qui devait en général décider de la forme de chacune des espèces. Les propriétés des espèces devaient à leur tour décider alors des traits génologiques.

Michałowska effectue une reconstruction du réseau de notions d'espèces largement développé en Pologne dans le cadre de cette division dans la partie suivante de son livre.

Les plus anciennes définitions de la poésie épique proviennent du Moyen-Age. Y entraient alors «l'objet héroïque» et «la forme hexamétrique». Elles ont subi une grande métamorphose dans les *artes versificandi* humanistes. La forme hexamétrique, il est vrai, est restée, mais en tant que modèle d'espèce idéal, celui d'Homère a surpassé Virgile, et «l'objet héroïque» s'est vu attribuer des propriétés proches de l'idéal humaniste de l'homme (au lieu de *sapientia* et de *fortitudo* propres au Moyen-Age, on voyait maintenant apparaître les *prudencia*, *magnanimitas* et *fortitudo*). Durant toute la Renaissance, la théorie de l'épopée en Pologne était sous l'influence de la conception de Diomède, sans subir vraiment l'influence des conceptions horacienne et surtout aristotélicienne. Ce n'est que Sarbiewski qui a fait faire un tournant à la théorie de l'épopée. Fidèle à Aristote, il a reconnu comme composante fondamentale du genre non le héros mais la trame. Et il a réuni les idées du Stagirite à des éléments puisés dans la tradition néoplatonicienne et chrétienne. Suivant partiellement Sarbiewski, les poétiques scolaires baroques distinguaient comme critère objectif «les actes des héros et les thèmes sublimes», et comme critère métrique — l'hexamètre dactylique.

Le tableau de la poésie dramatique dans la conscience théorique en Pologne a d'abord subi l'influence de Diomède et d'Aelius Donatus ainsi que celle de la poétique et de la rhétorique romaines. Et de nouveau, c'est Sarbiewski qui — bien qu'il ait eu là bien moins à dire que dans d'autres domaines — a lancé de nouvelles remarques. Il a tenté non pas tellement de caractériser le drame

en tant que genre mais les différences entre la tragédie et la comédie. Et dans ce cas également, ses opinions ont marqué les poétiques scolaires baroques.

Dès le XVI^e siècle, on s'exprimait en Pologne le plus souvent et le plus amplement sur la poésie lyrique. Les théoriciens de la Renaissance, subissant l'autorité d'Horace, orientaient leurs considérations avant tout sur l'objet lyrique, le mélisme et les mesures de vers. Et c'est encore Sarbiewski qui a réalisé le tournant, transformant en toute indépendance l'héritage de ses prédécesseurs européens. Il a considérablement élargi la liste des poètes lyriques modèles, recommandant d'imiter les poètes européens modernes, notamment Dante, Pétrarque, Ronsard, Kochanowski et Marini. Il a développé la conception du sujet lyrique. Surtout il a examiné en détails la question de l'objet de la poésie lyrique, voyant ses traits les plus importants dans le «merveilleux» et la diversité. Au lieu de l'analyse des mesures de vers, il a proposé une analyse — chose nouvelle pour la poésie lyrique — de l'invention, de la disposition et de l'élocution, puisées dans la rhétorique. Et il a dégradé le mélisme en tant que problème anachronique. Les poétiques scolaires baroques présentent un tableau modeste et «épigonique» de la poésie lyrique. Les remarques les plus intéressantes sont celles qui sont consacrées à la disposition d'esprit agréable, plaisante, que les œuvres doivent éveiller chez les récepteurs. Et ce sont les constatations concernant le *carmen polonicum* qui seront nouvelles.

Michałowska a traité à part la théorie de la poésie épigrammatique et artificieuse ainsi que de la poésie élégiaque, bucolique et satirique. Pour l'épigramme, ce sont les énoncés de Sarbiewski qui étaient les plus importantes. Car c'est en partant de l'exemple fourni par cette espèce qu'il a développé sa conception de la pointe et de l'esprit. La catégorie de la poésie artificieuse (*poesia artificiosa*), formée vers la fin du Baroque, a pris d'emblée une place élevée dans la hiérarchie des es-

pèces. Elle était le fruit des amusettes techniques si volontiers cultivés au déclin de l'époque tels que les acrostiches, le *versus conerini* et les devinettes. Conventionalisée au maximum chez Sarbiewski, la poésie élégiaque s'est transformée dans les poétiques scolaires baroques en formation génologique englobant notamment le thrène, l'épicedium et l'építaphe. C'est également dans ces mêmes sources qu'ont été le plus largement développées les remarques sur la bucolique, distinguée principalement en raison de l'objet poétique. Elle y avait ou bien le statut d'une espèce distincte, ou bien celui d'un genre englobant l'idylle du type théocritien et l'églouge du type virgilien. La notion de satire se distingue également par une dualité génologique (ou condamnant le mal — *dirae*, ou incitant au bien — *protrepticon*).

La reconstruction de la théorie génologique vieille-polonaise est complétée par un *Slownik pojęć gatunkowych objętych teorią poezji w Polsce XVI—półowy XVIII wieku* (Dictionnaire des notions d'espèces englobées par la théorie de la poésie en Pologne du XVI^e à la moitié du XVIII^e siècle). Ce dictionnaire comprend de très riches matériaux (les noms d'espèces latins, leurs sources grecques, les synonymes et leurs correspondants polonais; la description des espèces avec leurs variantes de définitions déduites de l'ancienne pensée théorique; les modèles littéraires des espèces; un vaste choix de sources aussi bien polonaises, manuscrites et imprimées, que fondamentales étrangères). Issu de ce qui a été établi dans l'essentiel du livre et rattaché à celui-ci par des renvois, le dictionnaire peut également servir comme précieux compendium pour consultation génologique, et ceci non seulement vieille-polonaise.

L'étude de Teresa Michalowska, condensant un énorme ensemble de renseignements, de problèmes et de constatations, possède une importance de premier ordre pour les recherches génologiques. Et ceci pour plusieurs raisons. Elle constitue méthodologiquement un

pur modèle de procédure efficace de reconstruction dans le domaine des notions génologiques. Grâce à la somme des constatations concernant la théorie vieille-polonaise des genres et espèces littéraires, elle reconstitue — pour nous servir de la formule de Stefania Skwarczyńska — «la conscience génologique sociale». Une conscience — comme on le voit nettement maintenant — soumise à une perpétuelle évolution. Cette étude situe la théorie polonaise sur un vaste fond comparatif. Les sources étrangères antiques, médiévales et contemporaines étaient en Pologne soit composante de la doctrine nationale, soit une source vive d'inspiration, soit encore un point de repère scientifique, facilitant l'orientation et le «diagnostic». Les amples parties comparatives, tenant donc compte des dépendances génétiques comme des analogies typologiques, permettent de considérer ce livre comme une étude cognitivement précieuse de la génologie non seulement historique mais aussi comparative. Et en même temps, ces parties ne sont pas dépourvues de valeur autonome: elles constituent un tableau riche en détails de la conscience génologique européenne depuis l'Antiquité jusqu'au déclin du Baroque. Et enfin, l'étude présentée ici possède une grande portée théorique. Car l'auteur y a traité séparément des problèmes tels que «la connaissance des genres et espèces en tant que composante de l'art poétique», «le normativisme des notions génologiques» ou encore «la théorie génologique dans la didactique scolaire».

Parlant de la valeur méthodologique de l'étude de Michalowska on ne peut pas ne pas apprécier sa tendance intégratrice. L'autoresse ne perd pas de son champ de vue les implications philosophiques de la théorie génologique ou encore les conséquences des liens étroits de la théorie avec la logique en tant que méthodologie scientifique générale... Elle profite aussi de l'acquis de l'histoire de la culture, et ceci quand elle rattache ses considérations à l'histoire de l'école ancienne, et quand elle relie les changements dans la conception de l'hé-

ros épique aux changements des idéaux de l'homme. Et en parlant de la somme des éléments établis par voie de reconstitution, on ne peut oublier que leur importance dépassent le domaine de la génologie. Le tableau complet et suggestif dessiné par Michałowska nous incline à apercevoir l'essentiel de l'ancienne poétique polonaise (ou peut-être plus largement: de l'ancienne conscience poétique ou de l'ancienne connaissance de la poésie) dans la théorie génologique...

Et enfin quelques mots sur l'importance de l'étude de Michałowska pour les recherches d'histoire littéraire. On pourrait se contenter ici d'un lieu commun: aucun historien de la littérature ne peut actuellement être indifférent aux résultats acquis par la génologie. Mais l'essentiel est que le livre comprend une grande quantité de constatations toutes mûres précieuses pour l'historien de la littérature, qu'elle offre à celui-ci de bonnes directives de recherches. Comme on y distingue nettement, par exemple, le caractère novateur de l'humanisme de la Renaissance en comparaison avec le Moyen-Age. Combien — contrairement aux préjugés aprioriques — rapprochait le Baroque de la Renaissance. Et en même temps quel rôle important a échu — dans le domaine de la pensée théorique — non à la Renaissance qui s'est longtemps nourri des restes du Moyen-Age, mais justement au Baroque. Quelles suggestions précieuses pour le savant étudiant la littérature de la fin du Baroque se dissimulent dans les remarques sur la poésie artificieuse, et pour celui qui étudie l'ancienne idylle — des remarques sur l'interprétation allégorique de la bucolique.

Michałowska a pleinement épuisé le sujet auquel elle a consacré son livre. Et en même temps ce travail — ce qui constitue une qualité de plus de cette entreprise novatrice — elle fournit généreusement une vivante inspiration pour d'autres études. Citons seulement quelques exemples choisis. La théorie du *carmen polonicum* qui mérite une étude distincte se dessine curieusement. Les énoncés et les réflexions génologiques ne provenant

pas des poétiques «officielles», émis par les écrivains à l'occasion, en quelque sorte en marge de leur pratique poétique vaudraient la peine qu'on les ordonne systématiquement. Il pourrait s'avérer intéressant de comparer le canon des modèles d'espèces recommandés par la théorie au répertoire des oeuvres assimilées à la langue polonaise. Il faudrait avant tout soumettre la théorie génologique à une confrontation synchronique avec la pratique poétique. Parmi ce qui les unit, il faudrait distinguer les convergences et les dépendances, et dans le cadre de ces dernières — établir aussi les directions prises par les influences. Par contre, les divergences qui ne sont pas rares, devraient être considérées sur plusieurs plans, notamment ceux de la chronologie, de la hiérarchie et des propriétés des espèces. Et enfin les matériaux de sources eux-mêmes — surtout baroques, les poétiques scolaires manuscrites — retrouvées avec soin, réunies et exploitées par Michałowska, incitent à des recherches prochaines.

Le livre de Teresa Michałowska *La Théorie génologique vieille-polonaise* est donc un ouvrage fondamental pour les problèmes considérés, un ouvrage dont l'importance dépasse le domaine des questions vieilles-polonaises et de la génologie.

Jan Ślaski, Varsovie

Traduit par Michał Michdłak

Ulrich Broich, STUDIEN ZUM KOMISCHEN EPOS. Ein Beitrag zur Deutung, Typologie und Geschichte des komischen Epos im englischen Klassizismus 1680–1800. Bücherreihe der „Anglia“, Zeitschrift für englische Philologie, herausgegeben von H. Gneuss, H. Käsmann, E. Wolff und Th. Wolpers, Bd. 13. M. Niemeyer Verlag, Tübingen 1968, ss. 388.

W znanej i cenionej serii anglistycznej wyd. M. Niemeyera ukazała się obszerna książka U. Broicha poświęcona eposowi komicznemu okresu angielskiego